

Profesor Adam Strzałkowski

(26 XI 1923 – 25 VII 2020)

Cztery miesiące temu żegnaliśmy Profesora Adama Strzałkowskiego, członka czynnego PAU, twórcę i wieloletniego przewodniczącego Komisji Historii Nauki.

Dzisiaj, w rocznicę Jego urodzin, chcemy przypomnieć sylwetkę tego wyjątkowego człowieka.

Wybitny fizyk, o dużych osiągnięciach w zakresie badań nad strukturą jąder atomowych i procesami zachodzącymi w wyniku ich zderzeń, był Profesor Strzałkowski uznanym autorytetem, którego głos ważył w istotny sposób na kierunku podejmowanych badań, nie tylko w Polsce.

najlepiej oddaje Jego bogatą osobowość i stanowi fundament Jego sukcesów. Znakomicie oceniał ludzi, umiając trafnie dostrzec ich potencjał, często w sytuacjach, gdy oni sami nie podejrzewali swoich możliwości. W rezultacie przez kilka dekad był faktycznym guru dla fizyków krakowskich, a Jego słowo ważyło więcej niż rozkazy i zarządzenia oficjalnych władz.

W Akademii mógł rozwinąć swoją drugą pasję: historię. Poświęcił się jej bez reszty. W rezultacie powstała Komisja Historii Nauki, a więc świetne wydawnictwa, dokumentujące myśli i fakty istotne dla rozwoju nauki, a także wydobywające na światło dzienne wiele nie-



Fot. z Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-174, 131

Adam Strzałkowski podczas instalacji radioteleskopu w obserwatorium na Skale, czerwiec 1954

Był też Profesor Strzałkowski uczniem i godnym następcą Profesora Henryka Niewodniczańskiego, twórcy Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyrektorem Instytutu został po śmierci swojego patrona, w trudnym momencie, jesienią koszmarного roku 1968, i potrafił przeprowadzić Instytut bez szwanku przez wzburzone fale polityki. Nawet ubekom imponował swoim spokojem, zimną krwią i nieustępliwością w sprawach zasadniczych. Bowiem był Profesor Strzałkowski przede wszystkim człowiekiem MĄDRYM. Obserwowałem Jego działalność przez wiele lat i myślę, że to właśnie słowo

znanych zdarzeń z życia naukowego. I najważniejsze: została utrwalona tradycja zbierania i dokumentowania prywatnych materiałów, zapisków i dokumentów, które zazwyczaj są bezpowrotnie tracone. Tradycja może dość oczywista dla humanistów, ale Profesor Strzałkowski potrafił zaszczerpić ją również wśród przedstawicieli nauk, które tradycyjnie historię traktują po macoszemu.

Znakomita pamięć i wspaniałe poczucie humoru pięknie dopełniają obraz, jaki Profesor pozostawił we wspomnieniach swoich uczniów i przyjaciół.

ANDRZEJ BIAŁAS